



MRPiPS

Warszawa, 3 października 2017 r.  
KL/401/134/1627/JMo/2017

Pan  
Marcin Zieleniecki  
Podsekretarz Stanu  
Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Szanowny Panie Ministrze,

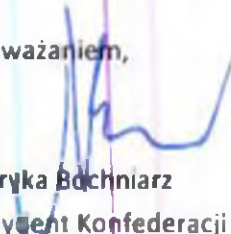
w nawiązaniu do pisma z dnia 4 września 2017 r. (znak: DUS.I.0500.10.2017.JK), przy którym przekazano projekt *ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (UD286 – projekt z dnia 1.09.2017 r.)*, przekazuję stanowisko Konfederacji Lewiatan.

Projektowana zmiana polega na wydłużeniu z dwóch do trzech lat okresu, w którym osoby rozpoczynające pozarolniczą działalność gospodarczą mogą opłacać niższe składki na ubezpieczenia społeczne. Autorzy projektu mają nadzieję, że wydłużenie ulgi zachęci do ujawnienia działalności gospodarczej osoby nie podlegające ubezpieczeniom społecznym, zwiększy wskaźnik przeżycia zakładanych przedsiębiorstw i zwiększy przychody FUS z tytułu składek od przedsiębiorców. Każdy, kto po raz pierwszy w życiu podejmuje decyzję o rozpoczęciu działalności gospodarczej zasługuje na wsparcie na starcie polegające na obniżeniu składek na ubezpieczenia społeczne. Wsparcie to jednak nie powinno być zbyt długie, żeby nie zakłócać nadmiernie konkurencji na rynku pracy. Obecnie obowiązujące rozwiązanie, składki obniżone przez dwa lata, zostało wprowadzone w okresie wysokiego bezrobocia i wtedy było szczególnie uzasadnione.

Wydłużenie ulgi do trzech lat jest nieuzasadnione, szczególnie w sytuacji dużego popytu na pracę. Osoby, które nie sprawdzają się w roli przedsiębiorcy i są mało produktywne, powinny szukać pracy najemnej. Wzrost dobrobytu zależy od wzrostu produktywności ogółu pracujących, a nie od liczby osób prowadzących działalność gospodarczą. Nieuzasadniona jest również możliwość wielokrotnego korzystania z ulgi. Zwolennicy obniżenia obowiązkowych składek na ubezpieczenia społeczne dla osób samozatrudnionych nie doceniają negatywnych konsekwencji zróżnicowania wysokości składek na ubezpieczenia społeczne w zależności od formy prawnej świadczenia pracy. Po pierwsze, osoby płacące niższe składki stanowią nieuczciwą konkurencję na rynku pracy, zarówno dla pozostałych osób samozatrudnionych jak i pracowników. Rezultatem jest suboptymalne wykorzystanie zasobu pracy. Preferencyjne traktowanie samozatrudnienia w sytuacji rozdrobnienia przedsiębiorstw, z czym mamy do czynienia w naszym kraju, spowalnia naturalną konsolidację przedsiębiorstw i w rezultacie hamuje wzrost produktywności. Po drugie, osoby wielokrotnie korzystające z ulgi, nie zgromadzą składek nawet na minimalną emeryturę, a to oznacza, że podatnicy będą dopłacać do pobieranych przez nich świadczeń.

Wydłużenie okresu ulgowego z dwóch do trzech lat nie wzmocni znacząco motywacji do podjęcia samodzielnej działalności gospodarczej ani też do ujawnienia działalności prowadzonej nieoficjalnie. Korzyść oddalona w czasie o dwa lata nie stanowi silnej zachęty do zmiany postępowania. Należy więc przewidywać, że przychody ze składek na FUS w wyniku wydłużenia ulgi nie wzrosną, jak spodziewają się autorzy projektu, a raczej zmaleją. Osoby, które będą kontynuowały własną działalność zachęcane ulgami, mimo niskiej produktywności, będą płaciły składki niższe, niż płaciłyby podejmując bardziej produktywną pracę w cudzym przedsiębiorstwie. Obecny wzrost przychodów FUS wynika między innymi z tego, że część osób dotąd samozatrudnionych znajduje pracę „na etacie”, która jest obciążona wyższymi składkami.

Z poważaniem,



Henryka Bochniarz  
Prezydent Konfederacji Lewiatan